

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO COZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8 — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty:
W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:
Wiersz polski, lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu 2 kor., za tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 8 h. W dziale adresowym 4 h. Załączniki za 100 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

PIERWSZO-„OAZA” KINO (gm. hotelu DZIŚ
WĘDZY-„OAZA” TEATR Europejsk.)
Kobieta i pieniądze Wspaniały dramat w 5 częściach.

TELEGRAMY.

Komunikaty niemieckie.

BERLIN, 2.4. (BK.) Komunikat niemiecki pod datą 31.3. wieczorem:

Petyczka z Anglikami koło Henin sur Oujeul (na południowy wschód od Arras) miała dla nas pomyślny przebieg. Przy atakach na wyżynę Vregny (na północny wschód od Solissons) ponieśli Francuzi krwawą porażkę.

Na wschodzie wobec odwilży nic istotnego.

BERLIN, 2.4. (BK.) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 1.4.

Zachodnia widownia wojny.

Między Lens i Arras spelżyły na niczem przeprowadzone szerokim frontem ataki silnych angielskich oddziałów wywiadowczych. Ataki kilku batalionów na utrzymywaną przez nas wieś Henin en Coleul (na południowy wschód od Arras) odparto. Między drogą z Péronne do Goucaucourt i niziną potoka Omignon posunęli Anglicy wśród walk pełnych strat swoje linie o dwa do trzech kilometrów. Wzdłuż drogi prowadzącej z Solissons na północny wschód nasze baterie i karabiny maszynowe znalazły korzystne cele podczas posuwania się naprzód i cofania się francuskich wojsk atakujących, które nie uzyskały żadnych korzyści.

Wschodnia widownia wojny.

Żadnych istotnych wydarzeń.

Front macedoński.

Położenie bez zmian.

Nasi lotnicy stracili w stanie palącym się dwa balony na uwięzi i obrzucili obóz wojska w łuku Cerny skutecznie bombami.

Pierwszy general-kwatermistrz
Luden dorff.

Nowa rosyjska komisja w sprawie polskiej.

Polak niepodległościowiec Lednicki prezesem.

PETERSBURG, 2.4. (BK.) (Petersb. Aj. Telagr.) Rząd prowizoryczny zarządził utworzenie komisji, która ma uregulować sprawę polską. Członek pierwszej dumy państwa, Aleksander Lednicki został mianowany prezesem pomienionej komisji.

Porozumienie socjalistów niemieckich z rosyjskimi.

BERLIN, 2.4. (BK.) Zarząd partii socjalno-demokratycznej przesłał do ministra Stauninga w Kopenhadze telegram w celu doręczenia rosyjskiej dumie państw. w którym oświadczono, że socjalna demokracja Niemiec zgadza się zupełnie z objawem pokojowym zwróconym przez rosyjskich socjalistów w Kopenhadze do niemieckich socjalnych demokratów, w którym dano wyraz oczekiwaniu, że niemieccy socjaliści demokraci będą ostro zwalczać wszelkie mieszanie się do rozwoju rosyjskiej rewolucji. Równocześnie gratuluje niemiecka socjalna demokracja rosyjskiemu proletariatu powodzenia na drodze do politycznej wolności i życzy by postępy rosyjskiego ludu przyczyniły się do zapewnienia światu wkrótce pokoju.

Parlament węgierski o rosyjskiej rewolucji.

BUDAPESZT, 2.4. (BK.) Parlament przyjął sprawozdanie prezydenta ministrów o używaniu nadzwyczajnej siły w czasie wojny 93 ma głosami przeciw 57.

Następnie postawiono na porządku dziennym wniosek opozycji by Izba wypowiedziała w formie uchwały, że nie rosyjski naród lecz rosyjski absolutyzm wypowiedział wojnę i że Monarchja zatem szczerze sobie życzy, by Rosjanie używali owoców wywalczonych konstytucyjnych wolaści.

Minister skarbu wywoził, że rząd zupełnie się zgadza z zapatrzeniem wyrażonym w tym wniosku (ogólny żywy poklask). W Monarchji nie ma jednego człowieka, któryby się starał mieszać w wewnętrzne sprawy Rosji (potakiwanie). W pierwszej linii życzymy sobie stanąć na przeciw rządowi, któryby się cieszył zaufaniem całego narodu rosyjskiego z którym moglibyśmy zawrzeć szczytny pokój (ogólne żywe oklaski). Życzymy sobie, by naród rosyjski zażywał trwale błogosławieństwa pokojowego rozwoju (długotrwałe oklaski). Mówcy wszystkich partji wypowiedzieli swą zgodę na przedłożony wniosek, który przyjdzie jeszcze w czasie, który się jeszcze oznaczy, na porządek dzienny.

Wyjazd ambasadora amerykańskiego z Wiednia.

WIEDEN 2.4. (tel. wł.) „Neue Freue Presse“ donosi: ambasador amerykański, Penfield, z małżonką i z częścią swej służby, wyjedzie za kilka dni z Wiednia na krótką wycieczkę do Waszyngtonu. Ambasador pojedzie przez Szwajcarię i Francję. Wizyta jego znajdzie się w związku z wezwaniem sekretarza stanu Lansinga. Obecność ambasadora w stolicy Stanów Zjednoczonych jest niezbędna ze względu na sprawy związane z wojną, co do których ambasador najlepsze może dać wskazówki. Podczas nieobecności Penfielda przedstawicielem Stanów Zjednoczonych będzie radca ambasady Clark Grew.

WIEDEN, 2.3. (BK.) „Wiener Allg. Zeitung“ pisze: By zapobiedz wszelkim nieporozumieniom, zaznaczamy, że podróż tutejszego ambasadora amerykańskiego do Waszyngtonu nie jest oznaką jakichś zmian w stosunkach między Austro Węgrami a Stanami Zjednoczonymi. Dyplomatyczne stosunki utrzymuje się dalej, a prowadzą je nasz zastępca w Waszyngtonie i tutejszy zastępca amerykański z obu rządami. Penfield ma za 3 miesiące wrócić do Wiednia.

Nazwy miejscowości w Królestwie Polskim.

WIEDEN, 2.4. (BK.) Na rozkaz cesarza ma się wszystkim miejscowościom, których nazwy wojskowe władze zmieniły, ponownie przywrócić poprzednio przyjęte nazwy. W obrębie Wojskowego Jenerał Gubernatorstwa pozostają więc nazwy historyczne Dęblin—zamiast Iwango-rod, Puławy—zamiast Nowo-Aleksandrija, Chelm—zamiast Cholm, Hrubieszów—zamiast Grubieszów.

Rząd rosyjski a komitet robotniczo żołnierski.

BERLIN, 2.4. (BK.) „Petit Parisien“ donosi z Petersburga: Pertraktacje między rządem z jednej a komitetem robotniczo żołnierskim z drugiej strony względem zwołania zgromadzenia konstytuującego jeszcze nie zostały ukończone.

Rząd mniema, że wybory będą możliwe w połowie lata, komitet życzy sobie tego wcześniej.

Trudności są bardzo wielkie. Forma w jakiej armja ma wziąć u-

dział w wyborach, nie jest jeszcze ustalona. Położenie polityczne pozostaje zawikłane.

Komitet robotniczo żołnierski kontroluje wszelkie czynności rządu, na którego uchwały de facto komitet musi zezwolić, nim zostaną ogłoszone.

Manifestacje wojskowe w Rosji.

WIEDEN, 2.4. (BK.) Według Petersb. Aj. Telegr. przybyły pułk litewski i 180 pułk piechoty przed pałacem Taurydzki i powitały rząd prowizoryczny i Radę robotników i żołnierzy. Wypowiedziano kilka mów.

Ukraińskie zebranie.

PETERSBURG, 2.4. (BK.) (Petersb. Aj. Tel.) Zebranie oficerów ukraińskich które się odbyło w Kijowie, przyjęło wniosek w którym zażądano, przyłączenia się wszystkich krajów Ukrainy do federacyjnej Rosji.

Pobył hr. Czernina w Berlinie, a sprawa polska.

Z Wiednia donoszą:

Podczas pobytu austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych, hr. Czernina, w Berlinie, roztrząsane były oczywiście wszystkie aktualne zagadnienia polityczne. W owych zwłaszcza sprawach, które już dawniej były roztrząsane, szczególnie w kwestiach gospodarczych, osiągnięto na razie zadowalniający wynik. W ocenie światowo politycznych wypadków panowała zupełna zgodność zapatrywań.

W kwestji polskiej nie zapadły—jak słychać—żadne rozstrzygnięcia.

Lubelski Komitet Pomocy Wojskowej.

Wczoraj popołudniu w wypełnionej po brzegi przedstawicielami wszystkich polskich stronnictw i kierunków szli Resursy Kupieckiej odbyło się organizacyjne zebranie lubelskiego Komitetu Pomocy Wojskowej, z którego obszerniejsze sprawozdanie zdamy w jednym z najbliższych numerów.

Zebranie uchwaliło jednomyślnie utworzyć podporządkowany Radzie Stanu Komitet Pomocy Wojskowej i wybrało członków tego Komitetu w liczbie 30 osób.

Rosja chce kolonizować Galicję i Królestwo Polskie.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“)

Stockholm, w marcu.

Dziennik Kijowski z 7 marca pisze:

Russkoje Słowo donosi, że komitet św. Jerzego (Georgiewskij Komitet) opracował plan polepszenia gospodarstwa rolnego kawalerów św. Jerzego. Projekt ten złożony jest komisji międzywydziałowej komitetu św. Jerzego, pozostającej pod przewodnictwem generała Paliwanowa i jak twierdzi „Russk. Słowo”, ma wszelkie szanse w warunkach dzisiejszych, iż będzie zatwierdzony przez radę ministrów. „Russkoje Słowo” pisze:

„Wychodząc z założenia, iż pomoc państwa kawalerom św. Jerzego winna przybrać formę właśnie obdarzenia ich ziemią, komitet św. Jerzego uważa za konieczne wprowadzić zasadę państwową: przywiązania do Rosji jej kresów, co odbije się na zwiększeniu mocy politycznej Rosji. Zaludnienie powinno być zorganizowane tak, by ich własna wygoda zmuszała do osiedlania się przeważnie na kresach.

„W ten sposób rola rządu w dziedzinie polepszenia bytu kawalerów św. Jerzego powinna polegać na pomocy w nabywaniu na warunkach ulgowych działek gruntowych przeważnie na kresach Rosji, zwłaszcza zaś w krajach nowoprzyłączonych i na tworzeniu osobnych osad św. Jerzego.

Dla utworzenia owych osad potrzebne są ziemia i pieniądze dla zaopatrzenia gospodarstw. Fundusz ziemski powstanie z ziem kolonistów niemieckich i ziem tych rosyjskich poddanych, których bliscy krewni znajdują się w szeregach wojsk nieprzyjacielskich, oraz z gruntów państwowych i ziemiańskich, zajętych przez nas w kraju Zakaukaskim, Galicji i w Zjednoczonej Polsce. Właściciele tych gruntów otrzymają wynagrodzenie według oszacowania rządowego z sum komitetu św. Jerzego lub banku szlacheckiego i włościańskiego.

Obdzieleniu kawalerów św. Jerzego działkami gruntowymi winno bezwarunkowo towarzyszyć zaopatrzenie ich w znaczne środki obrotowe.

Samo rozsiedlenie winno odbywać się, możliwie, w porządku określonym: Kawalerowie mają osiedlać się na parcelach osobnych, przyczem powinni być albo kolegami z jednego pułku lub pochodzić z jednej i tej samej okolicy, pozatem wedle możliwości w każdej gminie powinien być chociażby jeden futor należący do oficera kawalera św. Jerzego“.

**PAMIĘTAJMY O
POTRZEBACH
SZKOLNICTWA POLSKIEGO.**

PO MANIFEŚCIE.

(Ze smutnej doby 1905 r.
w Warszawie 2-go listopada.)

Wolność — Jakgdyby z marzenia pryzmatu
Padło na serce złudzenie tęczone
— Wstają z popiołów znaki narodowe,
I orzeł biały — na łunach — szkarlatu,
— Tłum niezmierny — jak morze fallste
A fale po nim — to pieśń w ustach ludu
„Boże coś Polskę” — dzień takiego cudu
Przejdzie kwiatami — pod twe stopy — Chryste!

A jednak... w blasku natchnionej godziny
Jak gloria męki na duch rozmodlony
Spadły oprawców nienawistne szpony
W postaci dzikiej — kozackiej lawiny. —
Grad kul... nahajek... z krwi naszej purpurą
Plotły się w okrzyk zdrady i rozkazów —
I w ryk, zwycięstwa — tych żołdackich płazów, —
Aż Bóg zapłakał i twarz zakrył chmurą...

Za garstkę wrzuseń krwawy szlak zrozpaczeń
I lau podcięty złotych myśli kłosów
I cały szereg stłumionych odgłosów
Z których Car „dzielny” zrobił moc odznaczeń
— Wolność! zgasił żar dziękczynny męką!
Wolność?.. bańki krwawa, — boląca jak — rana
Chcąc tak słonecznie w przededniu spisana,
Monarchy „własną” i „Ojcowską” — ręką!..

Z Walickich M. Bucewiczowa.

Nałęczów.

Zjazd Kółek Rolniczych w Radomiu.

Zjazd K. R. rozpoczął się dnia 28 z. m. Msza św. w kościele p. bernardyńskim, którą odprawił ks. kanonik Rokoszy.

O godz. 10 delegaci w liczbie 120 zbrali się w sali Klubu Narodowego, gdzie p. Leon Hempel, wiceprezes Centr. Wydziału Kól. Rol. otworzył zjazd. Do prezydium zjazdu zaproszono pp: Szczepana Wróbla, Dominika Tutaję, Wrzoska, Wł. Świerzyńskiego i Tomasza Wilkońskiego.

Przewodniczący zagajając zjazd tłumaczy, iż zjazd Kółek w Warszawie, z powodu trudności komunikacyjnych i paszportowych, nie był należycie obełnany, wobec tego Wydział zwołał Zjazd z okupacji austr. w Radomiu. I na ten zjazd niewiele przyjechało delegatów; i tu trudności komunikacyjne zdziałały swoje. Niemniej wpłynął na to brak zainteresowania sprawami kółkowymi, który podczas wojny dale się odczuwał. Myśl społeczeństwa zwrócona jest więcej do zagadnień politycznych, do przyszłości państwowej, wobec czego Kółka zeszły na plan dalszy. A jednak kiedy tworzą się jego instytucje, musimy także tworzyć podstawy gospodarcze, — bogactwo narodowe.

Te tysiąc kółek, którymi kraj został pokryty, przyczyniły się ogromnie do postępu gospodarczego na wsi i w ciągu 10 lat zmieniły wiele na lepszą na wsi. Ponieważ robota kółkowa idzie dość ociężale, Wydział przez zjazdy postanowił działalność ich ożywić.

Następuje referat gospodarza z lubelskiego p. Szczepana Wróbla p. t. „Dlaczego są konieczne potrzebne Kółka Rolnicze“.

Czy Kółka dały jaki rezultat i czy w obecnej sytuacji są potrzebne? Były glosy na początku, że Kól. R. to pańszczyzna, to służba szlachcie,

to pasek, na którym wodzic miano włościaństwo. Mimo to Kółka się organizowały i pokryły siecią cały kraj.

Kto sprowadzał nam siewnik i nawozy sztuczne, różne gatunki zboża, kto pozakładał mleczarnie, sklepy? Kółka! Serce się nieraz radowało, gdy na polu widziało się piękne zboże, wzrosłe dzięki lepszej uprawie roli, nasionom i nawozom sztucznym. Przekonali się włościanie, iż jest z Kółek pożytek i poczuli się do nich garnąć.

Alści przyszła wojna. Czynności Kółek na czas wojny zmalały. Ale czeka nas robota. Odbudowa wsi wymaga już dziś namysłu i przedsięwzięć, któreby w czyn ją zaraz po wojnie wprowadziły. Potrzeba nam inwentarza, narzędzi, cegieł na budynki. Czy mamy przepłacać znów za to?

Kółka rolnicze winny poczynić kroki, celem zaprowadzenia inwentarza, narzędzi i urządzenia fabryk nawozów sztucznych i cegielni. Brakuje koni, krów, nierogacizny — wszystko to trzeba będzie z zagranicy sprowadzić. Któż to ma zrobić? Kółka.

Z kolei wygłosił prof. Biedrzycki referat p. t. „Znaczenie Kółek Rol. w dobie obecnej“.

Przedewszystkim Kółko powinno tępić dziś biedę. Ciemnota grasuje na wsi. Trzeba zakładać szkoły. Są bowiem jeszcze takie gminy, które dla oszczędności, szkoły pozamykały.

Skończyły się dziś na wsi rady naczelnika powiatu i strażnika. Musimy pomyśleć o urządzeniu gminy. Wszak do tej pory wybierano wójtów i sołtysów wódką i kiełbasą, oddając sprawy gminy w ręce nieodpowiednie. A gospodarka gminy na slegą w najrozmaitsze objawy życia wiejskiego. Trzeba gminą zarządzać, obsadzić ją urzędnikami, wyszkolić ich. Inicjatywę do tego winno dać Kółko i jego członkowie.

Buduje się dzisiaj państwo polskie, urządzają się jego instytucje. Społeczeństwo polskie musi się państwowo urządzić. Czy wiesz ma być

z daleka od tych prac koło budowy państwa własnego? Nie! Przygotować się winna do obywatelskiej działalności, radzić nad budową państwa polskiego i w jego tworzeniu z całych sił dopomagać. I tu pierwsza rola przypada Kółkom.

P. Sadiak, prezes Zjednoczenia Ludowego wygłosił referat o gospodarce gminnej.

„W gminach, mówił prelegent, gospodarka i administracja źle funkcjonowała, gdyż rządził gminą naczelnik powiatu, wachmistrz i strażnik. Język obcy krępował rządy w gminie. Wójt, narzędzie w rękach rosyjskich, rozpiął się najczęściej, aż pod koniec zwykle za długi sprzedawano mu majątek. Wójt figurant lub narzędzie w ręku naczelnika powiatu siedł w parze z pisarzem gminnym, najczęściej łapownikiem i zależnym od władz rosyjskich.

Wojna przyniosła nam akt 5 listopada, Radę Stanu, która wypracowała ustawę gminną. Według tej ustawy zgromadzenie gminne ma objąć nie tylko włościan, ale i przemysłowców, kupców, inteligentów, księży. Wybierana będzie rada gminna z 12 osób, do której wejdą wójt i pełnomocnicy. Ona będzie radzić o gospodarce gminy, wójt jej uchwały ma wykonać.

Palącą sprawą jest kwestja wykształcenia wójtów i sołtysów. Potrzebne są dla nich kursa administracyjne.

Niemniej potrzebny jest lekarz i akuszerka. Dobrze byłoby wysłać kobiety z każdej gminy na kursa akuszeryjne.

Przy gminie winien być ogrodnik, któryby czuwał nad drzewami owocowymi gminnymi i służył pracą i radą gospodarzowi.

Gmina jest podstawą państwa. Jeśli mocno stanie w gminie, i zorganizujemy jej gospodarke, to żadna potęga nas nie skruszy. (Okłaski).

Po tych referatach wywiązała się dyskusja, której treść podamy w następnym numerze.

Na tym miejscu podkreślić musimy piękny czyn zgromadzonych. Na wniosek włościanina Władysława Borunia z Ćmińska zebrano na sali na głodnych dla m. Warszawy 29 rb. 37 kop. i 204 koron 24 hal. Piękny ten czyn włościan świadczy o ich gorącym sercu i współczuciu dla biedy miejskiej.

W dalszym ciągu obrad zjazdu rozwinęła się dyskusja nad referatami. Przeważny udział w tej dyskusji brali włościanie, z zainteresowaniem i ze znanostwem traktując zagadnienia, które referaty nasunęły. Postęp na wsi idzie olbrzymimi krokami, jeśli dziś posiadamy tak wyrobionych włościan jak pp. Wróbel i Sadiak. Znać bowiem z ich przemówień, iż żadna kwestja, dotycząca się rolnictwa, oświaty, potrzeb gminny i inne nie są im obce, znają, że nad temi rzeczami wiele i po obywatelsku przemysleli, iż wybrali sobie drogę, po której kroczą. Nie milczeli i inni. Organizacja gminy, kwestje oświatowe, brak sprzęstego działania w kółkach, bieda na wsi, ucieżliwość administracyjno-rekwizycyjne oto tematy, które zainteresowały zgromadzonych. Troška o powstające państwo polskie, o jego instytucje była nutą wspólną we wszystkich przemówieniach. Widać było, iż włościanie polski, mimo trudnych warunków życia, mimo trosk, które wojna sprowadziła, czuje się budowniczym państwa własnego i chce do jego budowy cegiełkę swą derzucić.

Po dyskusji nastąpiły referaty fachowe „O hodowli naszej” p. Wilkońskiego, „O uprawie roli” p. Mierzejewskiego i „O kredycie” p. Smoleńskiego. Referaty przeplatane były dyskusją fachową. Były zebrałe w niej doświadczenia gospodarzy o roli, o hodowli i inna.

Czas odnowić
prenumeratę

NA MIESIĄC KWIECIEŃ

lub 2-gi
KWARTAŁ

Jak wyżej z oznaczyliśmy zjazd podjął piękny czyn: s.ładkę na biednych m. Warszawy. Zgromadzeni nie tylko do tego się ograniczyli. Włożyli obowiązek na wydział, aby po porozumieniu z innymi organizacjami wszczął akcję na rzecz biednych.

Audjencja u carowej.

Z Kopenhagi donoszą: Dyrektor tutejszego instytutu serologicznego dr. Thorwald Madsen powrócił w tych dniach do Petersburga, gdzie bawił czas jakiś celem uregulowania kwestji w sprawie lokacji rosyjskich jeńców w Danji. O przebiegu rewolucji opowiadania jego mało więcej przynoszą, co już znane jest z gazet. Kilka tylko jeszcze szczegółów, dotyczących się naganek, jaką rewolucjonści urządzili na osoby, o których przypuszczano, że sprzyjają Niemcom. Wystarczyło, że osobnik nosił niemieckie nazwisko, żeby go zlinchować. Generał Stackelberg został w swoim własnym domu zamordowany. W fabrykach pułkowskich był jeszcze zajęty, jako wermistrz Niemiec, bo okazało się, że jest niezabędny.—Gdy tłum rzucił się na fabryki, zamordowano najpierw dyrektora, potem generała i jego adiutantów. Córka wermistrza próbowała zasłonić ojca własnym ciałem i rzuciła się między rozjuszony tłum. Zamordowano i ją także. Wermistrz padł z rozpiętą głową.

Ciekawą są wynurzenia dr. Madsena o carowej. Dotarł zaproszenie do Carskiego Siola i rozmawiał z carową, która przyjęła go w ubraniu sanitarjuszki. Carewicz był właśnie chory na odrę a wielkie księżniczki silnie przeziębione, nakazane miały nie opuszczać łóżka. Carowa osobliście pielęgnowała syna. Wygląda blade i znać po niej wielkie zmęczenie. Wypytywała szczegółowo jak są urządzone obozy jeńców rosyjskich i jaka jest ich dola. Znać było, że interesuje się tem wszystkim i współczuje głęboko niedoli rosyjskiego żołnierza. Z wielką serdecznością dziękowała dr. Madsenowi za to wszystko, co Dania uczynić zamierza dla chorych rosyjskich jeńców wojennych. „Zawieź im pan pozdrowienie odemnie”—dokończyła — żegnając go.

Dr. Madsen dodaje, że carowa robi wrażenie niezwykle dzięki temu, że zachowuje nadzwyczajny spokój. Ani trochę nie wygląda na zdenerwowaną, wbrew pogłoskom, jakie na ten temat o niej krążyły. Robi raczej wrażenie osoby zupełnie zrównoważonej, panującej nad sobą i nad wypadkami.

Ze świata.

Polepszenie w zdrowiu Rutowskiego. Z Wiednia donoszą. Stan zdrowia prezydenta Rutowskiego się polepszył, tak, że chory będzie mógł wkrótce opuścić łóżko. Z powodu tej niedyspozycji dr. Rutowski powrócił w przyszłym tygodniu do Lwowa. Wyjazd do Warszawy odroczył dr. Rutowski do 10 kwietnia.

Partja republikańska wśród rosyjskiego kleru. Agencja Radio do wiaduje się z Petersburga, że wśród kleru petersburskiego utworzyła się partja republikańska.

Równouprawnienie kobiet w Rosji. Biuro Reutersa dowiaduje się z Petersburga, iż rząd postanowił udostępnić kobietom wszystkie urzędy

nie wyłączając stanowisk ministerjalnych.

Pokojowy ruch handlowy. „Frankfurter Zeitung” donosi: Casy szereg najpoważniejszych firm w Danji otrzymał z Rosji zamówienia na dostawę licznych towarów, wyłącznie pokojowych.

Dymleja 112 generałów. „Daily News” donoszą z Petersburga: Rząd tymczasowy ogłosił spis usuniętych wyższych oficerów. Pomędzy nimi znajduje się 112 generałów.

Demonstracje przed pałacem carskim Dnia 23 bm. odbyły się przed pałacem carskim w Carskim Siolu wielkie demonstracje.—Tłumy usiłowały wtargnąć do pałacu i zlinchować cara. Żołnierze byli bezsilni. Dopiero ministrowi Kjerenskiemu udało się uspokoić wzburzone tłumy.

Ze sceny i estrady

Teatr Wielki.

Dziś piękna i melodyjna operetka „Generał huzarów”.

We wtorek benefis reżysera operetki p. Józefa Winiaszkiewicza odegrana zostanie piękna operetka J. Straussa „Baron Cygański”.

Kronika

+ **Sprostowania.** Do depeszy p. t. „Parlament węgierski o stosunku do Rosji” wkradł się błąd. Początek tej depeszy brzmieć powinien jak następuje: „Wnosimy, by Izba uchwaliła, co następuje: Naszemu krajowi i naszej monarchji nie wypowiedział wojny rosyjski naród, lecz rosyjski absolutyzm.

+ **Za Związku Ziemian.** Na ostatnich zebraniach Zarządu Z. Z. w Lublinie postanowiono: przyjmować wkłady w rublach i koronach na 5 proc. przy lokacji rocznej, na 4 proc. przy lokacji półrocznej. Przy udzielaniu pożyczek ustalono zasady: 1) maksimum pożyczki na morgę 100 koron; 2) maksimum pożyczki dla jednostki 40 000 koron; 3) stopę procentową od pożyczek pobiera się 7 i 3/4 proc. w ratach półrocznych, dla ludzi wyjątkowo niezamożnych i zrujnowanych stopa powyższa uleść może pewnej niższe. Na razie wydawane są tylko pożyczki obrotowe przy pewnych zabezpieczeniach, pożyczki większe, o ile mogą być uwzględnione, przyznaje Główny Zarząd Związku Ziemian w Warszawie.

+ **Za nieporządku domowe.** (1) Właściciel domu przy ul. Lubartowskiej M. R. został skazany na zapłacenie 40 koron grzywny, a J. D. stróż tego domu ukarany dwudniowym aresztem za nieporządku panujące w tej posesji.

TELEGRAMY.

Ofenzywa rosyjska?

STOCKHOLM, 2.4 (tel. wł.) Korespondent wojenny pisma rosyjskiego „Ruskije Wiedomosti” podkreśla, że w planowanej od dłuższego czasu ofenzywie rosyjskiej nie nastąpiła żadna zmiana zasadnicza. Wszyscy generałowie są podobno zgodni co do tego, iż ofenzywa powinna zostać rozpoczęta natychmiast z

pierwszym okresem wiosny. Korespondent utrzymuje dalej, iż dyskusja na temat rewolucji powinna ustąpić teraz w całej Rosji miejsca dyskusjom o ofenzywie.

STOCKHOLM, 2.4 (tel. wł.) Do gazety „Birżew. Wiedomosti” donoszą z Odessy, że nad granicą Rumunii daje zauważyć się ogólne ożywienie ruchu wojennego. Z wszystkiego, co przygotowuje się na tym ważnym odcinku terenu wojennego, wynika, że będą odgrywały się tam w blizkiej przyszłości walki do pewnego stopnia rozstrzygające. Przynajmniej los Rumunii ma tam być ostatecznie rozstrzygnięty.

Manifest chłopski.

PETERSBURG, 2.4 (tel. wł.) Biuro Reutersa dowiaduje się, że republikańskie koło chłopskie posłów do Dumy wydało manifest do Ludności wiejskiej, w którym powiedziane jest, że zrowadzenie ustroju republikańskiego w Rosji jest pożądane również i dla włościan, i byłoby dla nich prawdziwym błogosławieństwem; wieczny głód ziemi, tak charakterystyczny dla włościństwa rosyjskiego, byłby nareszcie znalazł zaspokojenie. W manifestcie znajduje się między innymi taki zwrot: Obecnie jesteśmy sami sobie panami, i we własne nasze dłonie ujmemy teraz losy nasze. Trąsaczmyż się o to, żebyśmy już nigdy więcej nie byli rządzani „z bożej łaski”, a natomiast żebyśmy byli rządzani—samym sobie na pożytek—przez tych, którym zaufać możemy.

Głosowanie armij rosyjskiej w sprawie pokoju.

GENEWA, 2.4 (tel. wł.) „Echo de Paris” donosi z Petersburga: Komitet robotniczy pod kierownictwem Czcheldzego rozrzuca odozwę, domagając się, ażeby zarządzone w armii powszechne głosowanie w sprawie wojny i pokoju.

42 000 zbrodniarzy na wolności.

SZTOKHOLM, 2.4. (tel. wł.) Z Petersburga donoszą: Jak wiadomo, w pierwszych dniach rewolucji tysiące przestępców kryminalnych, przebywających w aresztach i więzieniach, wykorzystano uwolnienie przestępców politycznych i w wyniku z tego powodu zamieszaniu umknęło z więzień. W kilku wypadkach doszło do gwałtów; tu i owdzie nawet pozabijano lub poraniono dozorców.

Rosyjskie ministerjum sprawiedliwości otrzymało niedokładne jeszcze dane, z których wynika, że w czasie rewolucji uciekło około 42 000 przestępców kryminalnych, w tym przeszło 2.000 skazanych na ciężkie roboty, a przebywających w Moskwie, 1.600 z więzień charkowskich, a 1.300 z więzień petersburskich. Ponieważ policji w całej prawie Rosji europejskiej właściwie już niema, a zastępuje ją najzupełniej niewprawna milicja, to wyłowienie zbiegów więziennych jest prawie wręcz niemożliwe.

Sytuacja na froncie rosyjskim.

PETERSBURG 2.4 (tel. wł.) Przez Sztokholm. Depesza Agencji Telegraficznej Petersburgskiej: Rodzianko oświadczył członkom Dumy, że według otrzymanych wiadomości z fron-

tu, położenie nic nie pozostawia tam do życzenia. O przełamaniu frontu nie może być mowy, w najbliższej zaś przyszłości nie można oczekiwać decydujących operacji ze względu na mgłę i roztopy.

Ulgi dla okupowanej przez Moskali części Galicji Wschodniej.

STOCKHOLM, 2.4 (tel. wł.) W ostatnich dniach poczyną się w prasie petersburskiej rozmowy o projektowanej podobno zmianie systemu rządów w okupowanej części Galicji wschodniej i Bukowinie. Zmiana ta ma sięgać dość głęboko a dotyczyć głównie praw narodowo-politycznych.

Na morzach.

BERLIN, 1.4 (B. K.) (Urzędowo). Do sukcesów łodzi podwodnych dolicza się wedle raportów łodzi podwodnych, które powróciły, do ogłoszonych już w marcu: 34 parowce, 3 żaglowce i 14 statków rybackich w pojemności ogólnej 90 000 ton.

Wyrok na hr. Mielżyńskiego.

POZNAŃ 1.2 (B. K.) Za przekroczenie ustawy o cenach maksymalnych za jeźdźciami skazano hrabiego Ignacego Mielżyńskiego na sześć miesięcy więzienia i 426.420 marek grzywny.

Złag odzienie kary.

Sajajewo 2.4 (B. K.) Cesarz Karol ulaskawił wszystkich 16 skazanych na karę śmierci w procesie o zdradę stanu w Banjaluce; 8 skazanych między nimi byłych posłów do sejmu Vasilj Grgjo i Matija Popowicz zostało ulaskawionych na dożywotnie ciężkie więzienie (5 na dwudziestoletnie ciężkie więzienie, 2 na szesnastoletnie a 1 na pięcioletnie ciężkie więzienie).

Turecki minister w Austrii.

WIENIĘ, 2.4 (B. K.) Cesarz obdarzył tureckiego ministra wojny Envera Paszę swoim portretem w złotych ramach ozdobionych cesarskimi inicjałami w brylantach. Osobliwości orszaku Envera i przydzieleni panowie otrzymali rozmaite ordery.

Po audjencji u cesarza miał Enver Pasza w stanowisku głównej komendy armji dłuższą naradę z szefem sztabu generalnego Arzem. Następnie złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych hrabiemu Czerniowi. Potem udał się Enver do ministerstwa wojny i miał tam z ministrem wojny więcej jak półgodzinną żywą naradę. W dalszym ciągu był turecki minister wojny na przedstawieniu w operze.

Minister wojny baron v. Krobatin wysłł wieczorem ucztę, w której wzięli udział prócz Envera i jego orszaku, minister obrony krajowej, szef generalnego sztabu i liczni dygnitarze wojskowi.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ” DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Król. Węgierska Loterja Klasyczna

CIĄGNIENIE JUŻ
13/14 Kwietnia!!

55000 wygra-
nych —
NA SUMĘ

14 i pół miliona koron

Główna Wygrana ew.

MILJON koron gotówką

Co drugi los wygrywa.

CENA I KLASY:

1/8 losu	1/4 losu
kor. 1 50	3.—

1/2 losu	1/1 los
6.—	12.—

Kupujcie niezwłocznie u naszych kolektorów, lub przyslijcie **ZAMÓWIENIE** podług niżej załączonego formularza:

do KOLEKTY GŁÓWNEJ

Bogdany S.

Towarzystwo Akcyjne
Budapeszt (Węgry).
Kalman-utca 24.

Proszę mi przysłać do I klasy 38 Król. Węg. Lot. klas los oraz plan urzęd. Przesyłam dziś (sumę WP. przek. pocz. Kor. Nazwisko Miejsce zamieszkania Gub. ul. 470

Adresy firm polskich m. Lublina.

Prosimy Szanownych Czytelników o powołanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemię Lubelską”.

Biura nauczycielskie:

Helena Koporska, Krak.-Przedm. № 20, dom Zarebskiego.
Wanda Karczewska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”.

Biura tłumaczeń pisania na maszynach i robót duplikatorskich

Wanda Karczewska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”

Zygmunt Muszkat Szopena 3 m. 5.

Artur Szyndler, export import

Krakowskie-Przedmieście 47
Artykuły techniczne, gumowe i fotograficzne.

Sklep Galanteryjno-norymberski

ulica Bernardyńska № 2 I. Rybickiego.

Franciszek Zagojski—Majster Murarski, przedsiębiorca robót technicznobudowlanych i kościelnych
Namiestnikowska 43 m. 5.

Bazar szkolny.

Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza. Księgarnia.

Gebethner & Wolff. Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.

S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Krakowską Bramą.)

Artur Szyndler

Krakowskie-Przedmieście 51
sklep spożywczy i składy węgla.

Skład materiałów plimennych i przyborów artystyczno-malarskich

p. f. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victorja”.

Zakłady malarskie.

Stanisław Kalinowski, ul. Zielona 5, róg Początkowskiej, dom Cygielmana
Hurtowo detaliczna sprzedaż towarów tokielowych bielizny i galanterji

K. Czapski. Krakowskie Przedmieście naprzeciw Hotelu Angielskiego.

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.

Kramik

Towarz. św. Wincentego i Sali Sierot

Plac Targowy naprzeciw Straży Ogniowej

— — — POSIADA — — —

PO CENACH UMIARKOWANYCH
SZCZOTKI WSZELKIEGO RODZAJU, MATERJAŁY PISMIENNE, WYROBY GARNIARSKIE, I EMALJOWANE, GARNKI ŻELAZNE, OBUWIE na drewnianych i skórzanych podszwach, BLUZKI, FARTUCHY, BIELIZNE, NORYMBSZCZYZNĘ — — — GALANTERJE. — — —

DROBNE OGŁOSZENIA.

Lalki do reperatury przyjmuje sklep A. Skawińskiej. Krak.-Przedm. 68. 353

Magazyn Mód Z. Górskiej poleca na sezon wiosenny wielki wybór modeli od najstrojniejszych do najskromniejszych po cenach przystępnych Krakowskie-Przedm. 39 356

Magazyn konfekcji damskiej M. Bartosiak poleca kostjumy, palta i bluzki po cenach przystępnych Krakowskie-Przedmieście 39. 357

Drobne Ogłoszenia

po 8 halerzy od wyrazu

KTO MA COŚ NA SPRZEDAŻ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziem. Lub.”

KTO CHCE SPRZEDAĆ: towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO MA DO WYNAJĘCIA LUB WYDZIERŻAWIENIA: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO POSZUKUJE POSADY LUB PRACY? KAŻDY NIECH SIĘ OGŁASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziem. Lubelskiej”.

KTO CHCE COŚ KUPIĆ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziem. Lub.”

KTO CHCE KUPIĆ: towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO CHCE WYNAJĄĆ LUB WYDZIERŻAWIĆ: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO POSZUKUJE OFICJALISTÓW LUB ROBOTNIKÓW, KAŻDY NIECH SIĘ OGŁASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH W „Ziem. Lubelskiej”.

Przepustka do Puław R Samczyka, znaleziona na ul. y, jest do odebrania w Adm. „Ziem. Lub.”

Zgubiono 2 kluczyki na kółku od kasy. Łaskawy znalazca zechce takowe złożyć w sklepie M. Kosakowskiej 354

DRUKARNIA „ZIEMIA LUBELSKIEJ”

Lublin, Gubernatorska № 8.

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie
staranne.

Geny
przystępne.

Czytacie
POPOŁUDNIOWE NUMERY

„ZIEMIA LUBELSKIEJ”

przynoszące w Lublinie najwcześniejsze

komunikaty woj. wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości, z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.